

Sygn. akt I PK 44/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M.B.

przeciwko M.P.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie za szkodę materialną, rentę wyrównawczą, rentę na zwiększone potrzeby i ustalenie odpowiedzialności za następstwa wypadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt III APa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 5 maja 2016 r. oddalił apelacje powoda M.B. i pozwanego M.P. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 26 maja 2015 r., którym zasądzone powodowi zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę wyrównawczą, z odsetkami i kosztami oraz ustalono odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w związku z wypadkiem powoda przy pracy 5 maja 2006 r. Podstawę odpowiedzialności Sąd Apelacyjny oparł na art. 415 k.c. w związku z art. 120 k.p. w związku z art. 300 k.p. Przypisał pozwanemu winę umyślną. Wina pozwanego została potwierdzona prawomocnym wyrokiem w sprawie karnej.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: 1) art. 415 k.c. poprzez

niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że jest to podstawa odpowiedzialności pozwanego w sytuacji, gdy pozwanemu nie można przypisać winy za powstałą szkodę; 2) art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacji, tj., zarzutu naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, co skutkowało zaniechaniem wszechstronnego rozważania całokształtu materiału dowodowego i nierozpoznaniem istoty sprawy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na: 1. „jej oczywistą zasadność”, oraz 2. „występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, dotyczące kwestii rozgraniczenia odpowiedzialności z art. 415 k.c. inwestora i pracodawcy, w związku z treścią art. 18 ust. 1 ustawy Prawo Budowlane”.

W uzasadnieniu wniosku skarżący odwołał się do zarzutów podstaw kasacyjnych („Mając na uwadze przytoczone powyżej zarzuty kasacyjne wraz z ich uzasadnieniem ...”), na podstawie art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „z uwagi na jej oczywistą zasadność, jak również występujące w niniejszej sprawie istotne zagadnienie prawne, dotyczące kwestii rozgraniczenia odpowiedzialności z art. 415 k.c. inwestora i pracodawcy, w związku z treścią art. 18 ust. 1 ustawy Prawo Budowlane, regulującego kwestię obowiązków inwestora”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Stanowią odrębny element skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 k.p.c.) ani brakującego jej uzasadnienia. Reżim ten odnosi się również do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w przypadku w szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie

ma dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Skarżący powinien więc samodzielnie (czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Skarżący nie czyni tego we wniosku.

Z tych samych przyczyn nie spełnia się również druga podstawa przedsądu, gdyż jedynie hasłowo odwołuje się do istotnego zagadnienia prawnego. Zagadnienie takie nie zostało sformowane i opracowane. Metodycznie to co ma stanowić uzasadnienie dla ostatniej podstawy przedsądu nie może stanowić jednocześnie uzasadnienia dla pierwszej podstawy przedsądu, gdyż albo skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) albo przeciwnie, występuje istotny problem prawny (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Skarżący zarzuca, iż Sąd naruszył art. 378 § 1 k.p.c., bo w ogóle nie odniósł się do zarzutu naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. Rzecz jednak w tym, iż zarzut naruszenia przepisu postępowania ma znaczenie, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Taki jest punkt odniesienia w ocenie zarzutu procesowego podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Aktualny jest tym bardziej w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Chodzi o to, że skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Natomiast skarżący nie zarzuca (nie umieszcza) naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy Prawo budowlane w pierwszej podstawie kasacyjnej (materialnej) z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., a tylko w drugiej podstawie kasacyjnej (procesowej) z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Ponadto sformułowana kwestia nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przedsądu. Znaczenie ma dopiero kwalifikowana, czyli uwarunkowana poważnymi wątpliwościami lub rozbieżnością w orzecznictwie sądów, potrzeba wykładni przepisu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Takiej sytuacji na gruncie art. 18 ust. 1 ustawy Prawo budowlane skarżący nie wykazał. Nie budzi wątpliwości zasada odpowiedzialności z art. 415 k.c. Pytanie o „rozgraniczenie odpowiedzialności” nie składa się na istotne zagadnienie prawne, gdyż takie zagadnienie powinno występować w sprawie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Odpowiedź jest negatywna bo skarżący nie twierdzi, że art. 18 ust. 1 wyłącza odpowiedzialność deliktową pracodawcy z art. 415 k.c. Wyjaśnienie zatem „rozgraniczenia odpowiedzialności” nie jest konieczne. Cechą odpowiedzialności deliktowej jest to, że nie można zadekretować jej wyłączenia. Skarżący nie twierdzi, że wynika to z mocy szczególnej regulacji wskazanego przepisu.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).